



The Holy See

DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II AI PELLEGRINI POLACCHI DI ZAKOPANE PER GLI AUGURI NATALIZI

Venerdì, 15 dicembre 1995

Witam kapłanów z dziekanem zakopiańskim ks. prał. Olszówką na czele, przedstawicieli parafii Świętej Rodziny, parafii Świętego Krzyża – z proboszczem ks. Stanisławem Szyszką, oraz sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach – z kustoszem ks. Mirosławem Drozdkiem. Specjalne słowa podziękowania, pozdrowienia kieruję także do obecnych tutaj członków Urzędu Miasta Zakopane – z panem wiceburmistrzem Krzysztofem Owczarkiem.

Jestem wam bardzo wdzięczny za te tradycyjne odwiedziny w okresie przed Bożym Narodzeniem. Przybywacie z życzeniami, ze śpiewem, z muzyką góralską, a także z symbolicznym darem tatrzańskich smreków, choinkami. Bóg zapłać i za życzenia, i za choinki, które co roku tak bardzo przybliżają mi Polskę i Tatry.

Pragnę dodać, że dzięki inicjatywie władz miasta Zakopanego za dwa lata obok stajenki betlejemskiej na placu św. Piotra ma stanąć wielka choinka z polskich Tatr. Za dwa lata, bo się ustawiają w kolejce. Wiem, że chcieliście złożyć ten dar już w tym roku. Trzeba jednak trochę poczekać, gdyż i tutaj jest kolejka. W każdym razie korzystam ze sposobności, aby za ten kolejny znak życzliwości i oddania podziękować Zakopanemu i zakopiańczykom.

Dziękuję wam wreszcie za tak często ponawiane zaproszenia. Napis: "Zakopane czeka" pojawia się często przy różnych okazjach. Widziałem go w Lewoczy na Słowacji, ostatnio na audiencji w Auli Pawła VI. Myślę sobie czasem: kiedyś się zniecierpliwią, więc powiem tylko – jak powiedziałem w środę – miejcie cierpliwość, Pan Bóg wszystkim pokieruje. Wiadomo, że już w 1991 r. miałem tam przybyć, ale były takie siły, które to pokrzyżowały.

Przede wszystkim chciałbym wam podziękować za modlitwy za Papieża, za Kościół, za Ojczyznę – wszystko razem połączone – i dalej was proszę o pamięć w modlitwie. Wiem, że Zakopane nie

tylko czeka na Papieża, ale też modli się za Papieża.

Szczególne Bóg zapłać za waszą obecność w Lewoczy, dokąd – jak słyszę – udaje się pielgrzymka piesza przez Tatry. Bóg zapłać za modlitwę różańcową na Krzeptówkach – sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej. Bóg zapłać także za wasze świadectwo miłości Boga i Ojczyzny, jakie umiecie składać w momentach dla narodu przełomowych.

Moi drodzy, zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Wszyscy składamy sobie życzenia, łamiemy się opłatkami wigilijnymi. Pragnąłbym do tego nawiązać. Głębiej tajemnicy Bożego Narodzenia najpełniej i najzwięźlej wyraził św. Jan w tych słowach, w prologu Ewangelii: “Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas”. Bóg, Słowo, Syn Przedwieczny staje się człowiekiem, aby zamieszkać wśród ludzi.

Życzę wam, ażeby Chrystus, Słowo Wcielone, mógł coraz bardziej zamieszkać i mieszkać w każdym z was, w waszych rodzinach, w waszych parafiach, miastach i wioskach, w całej Ojczyźnie naszej. Życzę, aby dla Chrystusa nigdy u nikogo z was nie zabrakło miejsca, abyście Goumieli zawsze rozpoznać, gdy przychodzi, i abyście umieli Mu szeroko otwierać drzwi.

Do tych życzeń dołączam moje serdeczne błogosławieństwo dla każdego z was tu obecnych, a także dla wszystkich, których tu reprezentujecie, dla waszych rodzin, dla waszych parafii, dla waszych zgromadzeń zakonnych, dla całego Zakopanego i całego Podhala.

Pomodlimy się teraz. Odmówimy “Anioł Pański” i potem udzielę wam błogosławieństwa.

© Copyright 1995 - Libreria Editrice Vaticana